

„Sąd Okręgowy w Krakowie III Wydział Karny, na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 14) podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 27 maja 2019 roku w sprawie III Ko 553/18 na podstawie art. 1 ust 1, art. 5 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 14) stwierdził nieważność wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 31 października 1951 r. sygn. akt Sr 387/51 wydanego wobec Władysława Kolasy, s. Józefa ur. 19 marca 1920 roku w Waksmundzie w punktach d, e i f;

(z uzasadnienia)

W dniu 3 lipca 1951 r. Władysław Kolasa został zatrzymany i wszczęto przeciwko niemu postępowanie karne m. in. w związku z prowadzoną przez niego działalnością w oddziale partyzanckim „Ognia”.

W wyniku przeprowadzonego postępowania karnego, Władysław Kolasa został uznany winnym popełnienia następujących przestępstw (...)

- d. przewiezienia oraz ukrycia zrabowanego cukru za wiedzą, że rabunku dokonała banda „Ognia”, a więc przestępstwa z art. 160 k.k. 1932 r.;
- e. dokonania wspólnie z innymi napadu rabunkowego na szoferę samochodu ciężarowego, zabrania mu większej ilości wódki, której część przekazał bandzie „Ognia”, a więc przestępstwa z art. 259 k.k. z 1932 r.;

- f. przechowywania bez zezwolenia broni, a więc przestępstwa z art. 4 § 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

(...)

Wniosek zasługuje na uwzględnienie tylko w części obejmującej skazanie za przestępstwa przechowywania bez zezwolenia broni oraz przywiezienia i ukrycia zrabowanego cukru, a także dokonania napadu rabunkowego na szoferę samochodu ciężarowego i zabrania mu większej ilości wódki, a więc czynów opisanych w punktach d,e,f wyroku z dnia 31 października 1951 r.

Na wstępie należy stwierdzić, że w rzeczywistości Władysław Kolasa ps. „Zemsta” działał w ramach zgromadzenia partyzanckiego „Błyskawica”, sformułowanego przez Józefa Kurasia „Ognia”. Powodem powołania do życia tej organizacji była chęć walki z ówczesnymi władzami, a także dążenie do niepodległego bytu Państwa Polskiego. Powyższe założenia, które przyświecały powstaniu oddziału „Ognia” nie są kwestionowane. W związku z tym, biorąc także pod uwagę działalność Władysława Kolasy w trakcie II wojny światowej w ruchu oporu oraz niepodległościowe tradycje rodzinne, sąd stwierdził że jego przynależność do oddziału partyzanckiego „Błyskawica” była podyktowana chęcią walki o niepodległy byt Państwa Polskiego.

Niemniej jednak przedmiotem postępowania o stwierdzenie nieważności wskazanych wyroków była nie tylko sama przynależność do oddziału „Ognia” (za którą nie został wprost skazany), ale poszczególne pospolite czyny które zostały przypisane Władysławowi Kolasie w prawomocnych orzeczeniach Wojskowego Sądu Rejonowego.

Tak więc, aby podjąć decyzję zgodnie ze złożonym wnioskiem należało w toku postępowania wykazać, iż każdy z tych czynów był „był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” albo samo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności.

Nie budzi wątpliwości, że działalność zgrupowań partyzanckich, musiała w ramach walki z władzą, dokonywać czynów, które były w ówczesnych czasach uznane za przestępstwa (polityczne), a czasami nawet czynów, które były przestępstwami powszechnymi, jeżeli były one konieczne do prowadzenia walki niepodległościowej.

Wśród czynów, za które został skazany Władysław Kolasa takimi czynami, stanowiącymi wówczas przestępstwa pospolite, ale które można zakwalifikować jako czynu popełnione z pobudek walki niepodległościowej, są czyny przeciwko mieniu, jeżeli miały one na celu zapewnienie zaprowiantowania i utrzymania oddziału partyzanckiego. Oczywiście jest, że oddział „Ognia” powstał w imię racji niepodległościowych i sprzeciwu wobec władz komunistycznych (choć sama jego działalność oceniana przez pryzmat poszczególnych zdarzeń budzi wątpliwości, co do ich niepodległościowego czy kryminalnego charakteru). Dla utrzymania jego funkcjonowania było konieczne zdobywanie środków czy artykułów, stanowiących wówczas walutę płatniczą jak np. cukier, czy wódka.

Z samego wyroku w sprawie Władysława Kolasy wynika, że zarówno czyn polegający na przewozie i ukryciu cukru popełniony wiosną 1946 roku, jak i zabranie większej ilości wódki końcem 1945 roku lub początkiem 1946 roku były związane z koniecznością zapewnienia działalności „Ognia” – cukier został uprzednio zabrany przez partyzantów, a wódka została przekazana oddziałowi. Podkreślić należy, że zabrany cukier pochodził z Urzędu Celnego w Czarnym Dunajcu, który otrzymał go z placówki WOP, a więc pozostawał we własności organów państwowych, z którymi walczył oddział „Ognia”. Bez wątpienia, również fakt przechowywania broni przez Władysława Kolasę, za który został skazany, wiązał się z jego działalnością niepodległościową i dlatego też w tym zakresie została stwierdzona nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 31 października 1951 roku (...)